

„Kościół na wzór Chrystusa”

Umilowani w Chrystusie Diecezjanie!

Nasza wspólnota diecezjalna licząca ponad 1 milion 111 tysięcy wiernych codziennie wyrusza w drogę. Począwszy od nowo narodzonego dziecka, które pierwszym oddechem i łaską sakramentu chrztu rozpoczyna z nami wspólne wędrowanie w łonie ludzkości i Kościoła, poprzez uczniów spieszących do szkoły i prowadzonych w dziecięcy świat marzeń, a także młodzież wypełnioną tęsknotą za piękną miłością i snującą śmiałe projekty swojej przyszłości. Wędrują z nami młodzi małżonkowie, spieszący się rano do pracy, aby powrócić późnym wieczorem do wychłodzonego domu, który trzeba wypełnić rodzinnym ciepłem, w czasie, którego ciągle jest coraz mniej. W naszej wspólnocie diecezjalnej są nasi bracia i siostry, którzy zbliżają się do emerytury i usiłują odnaleźć się w świecie olbrzymich przemian, tak odległych od wspomnień z ich dzieciństwa i młodości. W przemierzaniu wspólnej drogi towarzyszą nam osoby starsze, chore, samotne, pozostające na uboczu głównego nurtu współczesności, ograniczone możliwością przemieszczania się w materialnym świecie, ale poruszające się z wielką siłą miłości w świecie służby człowiekowi i głębokiej wiary w Boga. Naszą wspólnotę wypełniają także ci diecezjanie, którzy żegnają nas ostatnim oddechem doczesności, aby po drugiej stronie życia oddychać pełnią wieczności. Wszyscy wędrujemy razem w naszym Kościele diecezjalnym, przez przestrzeń i czas, włączeni w wędrówkę Kościoła powszechnego, kroczącego po drogach historii zbawienia.

Historia zbawienia, którą w cyklu liturgicznym zaczynamy ponownie przemierzać od I niedzieli Adwentu, jest obrazem drogi, którą od wieków wspólnie z człowiekiem kroczy Bóg. Jego obecność wypełnia czas i przestrzeń ludzkich dziejów. Życie wspólnoty Kościoła podlega prawom stałego ruchu ku przyszłości, jest nieustannym pielgrzymowaniem. Ostateczny cel wytyczył Kościołowi sam Chrystus, składając zarazem obietnicę: „Gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem” (J 14, 3). Swoją obietnicę Jezus dopełnił stwierdzeniem: „Znacie drogę, dokąd Ja idę” (J 14, 4). Następnie zaś, aby rozwiać i uprzedzić wszelkie rodzące się co do tego wątpliwości, wyjaśnił jednoznacznie: „Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie” (J 14, 6).

Źródło naszego pielgrzymowania: Skąd przybywamy?

Zakończony w ubiegłą niedzielę jubileuszowy rok 1050-lecia Chrztu Polski poprowadził nas do głębszego poznania drogi, jaką przebył nasz naród odkąd, poprzez wydarzenie chrztu, włączył Chrystusa w swoje dzieje. Jako naród polski i chrześcijański stawialiśmy sobie pytanie: skąd przybywamy? Jesteśmy owocem łańcucha nie tylko ponad czterdziestu pokoleń Polaków, jakie przeszły od wydarzenia Chrztu Polski, ale sięgamy początku Chrystusowego Kościoła, a nawet prahistorii, w której wyłonił się pierwszy stworzony przez Boga człowiek. Zakreślając węższy krąg koncentrujemy się na wielkim dziedzictwie Polski i Kościoła w Polsce, którego lokalną częścią od 230 lat jest diecezja tarnowska.

Wspaniałe kwiaty życia religijnego naszej diecezji nie zakwitłyby, gdyby nie wiara i świadectwo życia pokoleń naszych przodków, osób duchownych i wiernych świeckich. Św. Jan Paweł II nazwał diecezję tarnowską ziemią świętych i

błogosławionych. Oprócz kanonizowanych i beatyfikowanych jest również wielka rzesza naszych rodaków, co do świętości których jesteśmy głęboko przekonani. Oni wszyscy tworzą duchowy fundament naszej diecezji. Wpatrujemy się w ich przykład, inspirujący żywą i odważną wiarą oraz zdrową pobożnością, idąc w dalszej pielgrzymce wiary jako kolejne pokolenie tarnowskich diecezjan. Piękne i wyrażające się na wieloraki sposób dziedzictwo naszej diecezji chcemy strzec, kontynuować i rozwijać.

Aktualna sytuacja naszej diecezji: Gdzie jesteśmy?

Świadomi bogactwa naszych źródeł, pragniemy odnaleźć się w aktualnej rzeczywistości świata i Kościoła, rozeznając współczesne problemy i wyzwania, jakie stają przed wspólnotą wierzących.

Kościół tarnowski ma piękne i bogate oblicze duchowe. Cechuje go żywotność i wielki potencjał religijny. Liczne powołania kapłańskie i zakonne, szerokie zaangażowanie misyjne, wielość ruchów i stowarzyszeń katolickich, grup apostołskich i modlitewnych, liczne dzieła miłosierdzia, mocne moralnie rodziny oraz pielęgnowanie codziennej wierności Chrystusowi, to wielki dar i skarb naszej diecezji. Mamy jednak świadomość, iż nie stanowimy samotnej galaktyki, która w nienaruszonym porządku i spokoju przemierza czas. Nie omijają nas skutki grzechu pierworodnego, skutki grzechów osobistych i społecznych, a także destrukcyjne oddziaływanie współczesnej cywilizacji. Dynamicznie zmieniająca się sytuacja społeczno-kulturowa, w której żyjemy, praktykujemy naszą wiarę i budujemy żywy organizm Chrystusowego Kościoła, domaga się najpierw gruntownego rozeznania, oceny i refleksji, aby następnie móc popatrzeć w przyszłość i wytyczyć najważniejszy szlak działań duszpasterskich.

Z tych racji podjąłem decyzję o zwołaniu V Synodu Diecezji Tarnowskiej. W historii naszej diecezji odbyły się dotychczas cztery synody diecezjalne. Pierwszy został zwołany w roku 1928 przez biskupa Leona Wałęgę, drugi, dziesięć lat później, w roku 1938 przez biskupa Franciszka Lisowskiego, trzeci, po II wojnie światowej, w roku 1948 zwołał biskup Jan Stepa. Natomiast IV Synod Diecezji Tarnowskiej, zwołany przez biskupa Jerzego Ablewicza, zakończył się trzydzieści lat temu, w jubileuszowym roku 200-lecia diecezji.

Czym jest synod diecezjalny? Kodeks Prawa Kanonicznego definiuje go jako „zebranie wybranych kapłanów oraz innych wiernych Kościoła partykularnego, którzy dla dobra całej wspólnoty diecezjalnej świadczą pomoc biskupowi diecezjalnemu” (kan. 460 KPK). Samo słowo „synod” pochodzi z języka greckiego i oznacza wędrowanie razem, pójście wspólną drogą. W czasie trwania synodu będziemy zatem razem, duchowni i świeccy, zastanawiać się na bieżącymi problemami wspólnoty tarnowskiego Kościoła. Będziemy „synodalnie”, czyli razem, poszukiwali jak najważniejszych rozwiązań i wskazań, opracowując architekturę działań na przyszłość. Bardzo zależy mi, aby nasz synod diecezjalny odbywał się z zaangażowaniem i dzięki współpracy całego ludu Bożego naszej diecezji. Będzie temu służyć m.in. struktura prac synodalnych, której ważnym elementem jest powołanie parafialnych zespołów synodalnych. W każdej parafii naszej diecezji powstaną zespoły, które będą pracować nad otrzymanymi zbiorami zagadnień, zaś wyniki tych prac trafią do komisji synodalnych i będą materiałem do obrad podczas sesji plenarnych. To parafie, a więc przede wszystkim wierni świeccy będą ważnym

ośrodkiem synodu. Każdy z diecezjan poprzez swoją modlitwę i swój głos, a później przez wspólne działanie ożywiające wiarę, będzie mógł wnieść swoją część w życie Kościoła tarnowskiego.

Otwarty horyzont zbawienia: W jaki sposób przebyć drogę, która jest przed nami?

Od poprzedniego synodu zmieniła się zupełnie sytuacja polityczna i geopolityczna Polski, zmieniła się mentalność, uwarunkowania kulturowe, podejście do wielu kwestii kościelnych, do praktyk religijnych i kwestii moralnych. Otacza nas nowa sytuacja prawna Kościoła i Państwa oraz nowe destrukcyjne ideologie. Konieczne jest zatem nowe spojrzenie na całokształt życia naszej diecezji i obranie pewnych kierunków dalszej pracy duszpasterskiej. Jeden z nich dotyczy sytuacji rodzin i małżeństw. Trzeba ciągle efektywniej pochylać się nad problemami, jakie je dotyczą, zastanawiać się, jak jeszcze lepiej przygotowywać młodzież do małżeństwa i wspomagać rodziny, zwłaszcza nowo założone? Wielką bolączką jest bowiem stale rosnąca liczba małżeństw, które się rozpadają. Istotnym problemem wiążącym się z aktualną sytuacją małżeństw i rodzin jest migracja zarobkowa. Szacujemy, że w ubiegłych latach w różnych formach emigracji uczestniczyło i nadal uczestniczy ponad 100 tysięcy osób, a więc około 10 procent wszystkich diecezjan. Taka sytuacja często osłabia więzi z rodziną, z dziećmi, zagraża zerwaniu więzi małżeńskich, a także relacji z Bogiem i Kościołem.

Niepokój budzi sytuacja młodego pokolenia diecezjan. Otrzymujemy sygnały, że młodzież rezygnuje z katechezy na rzecz np. etyki, albo też deklaruje się jako niewierząca. Korzystając z owoców wielkiego wydarzenia, jakim były Światowe Dni Młodzieży w Krakowie, a także czas przygotowania do nich, trzeba powziąć dalekosiężne działania, aby z jednej strony pomóc dzieciom i młodzieży przezwyciężać negatywne wpływy współczesnej cywilizacji, a z drugiej pozytywnie angażować ich w życie Kościoła i przekonująco ukazywać piękno życia budowanego na wartościach ewangelicznych.

Uczestniczymy także obecnie w nowym świecie mediów tworzących cyberprzestrzeń, która często staje się miejscem zagubienia człowieka. To nowe zjawisko. Pragniemy jako Kościół głoszący ponadczasowe prawdy Boże odnaleźć się w tej sytuacji i jeszcze skuteczniej wykorzystywać przestrzeń mediów do dzieła ewangelizacji. Będzie to wyzwanie szczególnie dla młodego pokolenia katolików, którzy w tym obszarze poruszają się łatwiej i skuteczniej niż starsze pokolenia. Ale wielką nadzieję wiążemy też ze średnim i starszym pokoleniem, które są istotnym pomostem w przekazywaniu wiary, tradycji i zasad Ewangelii dzieciom i młodzieży. Wyrazem odnowy życia naszej diecezjalnej wspólnoty winna być nade wszystko głęboka reforma nas samych, uporządkowanie spraw własnego sumienia, zbliżenie się do Chrystusa przez stałą formację i pogłębienie życia sakramentalnego. W obecnych czasach nie wystarcza już bowiem wiara, która jest jedynie otrzymanym w łańcuchu pokoleń dziedzictwem. Współczesne realia życia i misji Kościoła wymagają przekonującego uzasadnienia wiary, która jest w nas, a także gotowości do jej obrony, gdy jest kwestionowana lub atakowana. Nasza odnowa będzie się opierać na wielkich skarbach Kościoła: życiu słowem Bożym i mocą sakramentów, co pozwoli nam zawsze pozostać w tajemnicy miłości Trójcy Przenajświętszej. Tradycyjne duszpasterstwo, będące podstawą duchowości naszej diecezji, pragniemy

podtrzymywać, umacniać i rozwijać, aby utrwalone przez wieki formy pobożności zostały podjęte przez następne pokolenia.

Synod daje nam okazję do pewnego globalnego spojrzenia na obecny stan naszej diecezji. Pozwala postawić ogólną diagnozę, aby w oparciu o nią obrać dalsze kierunki pracy duszpasterskiej.

Drodzy Diecezjanie!

Zakończony trzydzieści lat temu IV Synod Diecezji Tarnowskiej odbywał się pod hasłem: „Na obraz Kościoła Powszechnego”. Jako kontynuację tamtej drogi synodalnej, hasłem V Synodu pragnę uczynić słowa: „Kościół na wzór Chrystusa” (EG 23). Pochodzą one z adhortacji apostolskiej papieża Franciszka *Evangelii gaudium*, w której Ojciec Święty zachęca, aby „Kościół, przyjmując wiernie wzór Mistrza, wychodził dzisiaj głosić Ewangelię wszystkim ludziom, w każdym miejscu, przy każdej okazji, nie zwlekając, bez niechęci i bez obaw” (EG 23). Jezus Chrystus towarzyszy nam ustawicznie w naszym pielgrzymowaniu, wyłaniającym się z tajemnicy życia Trójcy Przenajświętszej, zanurzonym w doczesności naszej ziemskiej egzystencji, a zarazem otwartym na wieczność w Domu Ojca.

Gorąco proszę Was, drodzy Diecezjanie, abyście ochoczo podjęli modlitwę w intencji V Synodu, którego prace potrwać przez kilka kolejnych lat. Ogólnodiecezjalna modlitwa, nabożeństwa, nowenny, modlitwa różańcowa, adoracja Najświętszego Sakramentu, a zwłaszcza Eucharystia sprawowana w intencji synodu stanowią jego nieodzowny duchowy fundament. W Modlitwie wiernych należy dodawać wezwanie w intencji synodu, zaś po Komunii świętej odmawiać specjalnie przygotowaną z tej okazji modlitwę. Zwracam się do chorych i cierpiących, aby w tej intencji zechcieli ofiarować bezcenny dar swojego cierpienia. Proszę wszystkich Diecezjan o wspólnotową i indywidualną modlitwę w intencji synodu.

Z Bożą pomocą, prowadzeni światłem Ducha Świętego, pielgrzymując jako Kościół tarnowski na wzór Chrystusa, podejmijmy wspólnie dzieło V Synodu Diecezji Tarnowskiej.

Wszystkim Diecezjanom udzielam z serca pasterskiego błogosławieństwa.

† *Andrzej Jeż*
BISKUP TARNOWSKI